

Fabster, Po drugiej stronie strachu

Gdański rap, sreber blaski, winyli trzaski
Ustawki, ruchome obrazki
Krusze hash i raz dwa trzy sprawdzisz prawdy zastrzyk
Z 16 co zdiera maski, topi plastik jak u Hłaski
Kochają to laski, jak w tyłek te klasy
Propsy bez łaski, bóg nie czeka na oklaski
Większość żyje raz
I w planach na przeciętność zamach
I 199 żyć jak ...
Nie zwalniam i wszystko czego pragniesz brachu
Czeka na ciebie ale Po drugiej stronie strachu
Nad własnymi pracuj, nie bądź naiwny
Bo zatrudnią cie by budować marzenia innych
Świat bywa infantylny jak samojebki z windy
To chłodzi moja dusze i innych prawidłnych
Winny bo inny od innych
Co mnie nie zabije, dokąd sam cytat, Nietzsche